Nr. 7.
Lipiec 1936 r.

WIADOMOŚCI SZACHOWE

Rok II

WARSZAWSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU SZACHOWEGO

Redaktor odp.: Stanisław Łękawski, Warszawa, Wspólna 58 m. 1

Władysław Łasiński

Rozwój szachów w Polsce 1)

Szkic Popularny

Miarą narodowej kultury jest nietylko rozwój literatury i sztuki, nauk ścisłych, wzrost środków komunikacyjnych, postęp techniczny, rozwój handlu i przemysłu; państwo kulturalne ujawnia swoją tężyznę nietylko w jednostkach, uzdolnionych w kierunku organizacyjnym, przygotowujących podłoże do spółżycia narodów. Jest jeszcze jedna miara kultury wyższej, jest sztuka przez ogół niedoceniana i mało zrozumiana, do której właśnie Polska, która tyle wydała spiżowych postaci w innych dziedzinach, — dorzuciła potężne bloki w budowie ogólnoświatowej kultury, — są szachy.

Szachy są wytworem kultury wyrafinowanej.

Jako sztuka — są dostępne niewielu jednostkom posiadającym odpowiednie warunki. Do zrozumienia, doceny i należytego wnikania w istotę szachów, potrzeba długich i mozolnych studjów, potrzeba zapału i poświęcenia, a konieczną jest wysoka kultura duchowa! Nie dziw, że zastęp adeptów tej sztuki jest znikomy, pomimo nieprzeliczonej ilości jej zwolenników w każdem państwie.

Inne rodzaje sztuk pięknych przemawiają do jaźni ludzkiej w sposób dość bezpośredni. Artysta bowiem dość szybko porozumiewa się z czytelnikiem, słuchaczem lub widzem. Pośrednikiem jest wzrok, słuch, lub skojarzona praca tych zmysłów. W sztuce szachowej takie porozumienie jest najmniej bezpośrednie. Odbiorca dostaje znacznie skromniejsze środki do dyspozycji i przy ich pomocy może przy dużym wysiłku myśli wnikać w utwór, odczuć jego piękno i napawać się jego barwną szatą. Artysta daje widzowi niejako paletę i pendzel do ręki i swoją ręką wodząc rękę widza po płótnie jego wyobraźni, maluje z nim razem to, co sam tworzył, wciąga go niejako do artystycznej spółpracy.

Dla ogółu zaś, jest sztuka szachowa tem, czem najpiękniejszy obraz — dla ślepca, lub najpotężniejsza symfonja — dla głuchego.

Ta jest zasadnicza różnica między sztuką w znaczeniu ogólnem, a sztuką wytworną. To pojęcie nie było dotychczas stosowane w słow-

niku estetyki sztuki. Jest ono jednak konieczne do określenia tego szczebla sztuki wyrafinowanej, który w innych dziedzinach był znany już w zamierzchłych czasach.

Szachy, *jako gra* — są uważane przez ogół za rozrywkę, sport, a nawet zbędną stratę czasu. Na tą sprawę można się zapatrywać z różnego stanowiska, jednak zbyt ujemne oceny gry szachowej dadzą się usprawiedliwić albo zbyt pobieżnem ujmowaniem jej znaczenia albo jej nieznajomością. W ogólnym jednak wyścigu państw powojennych, w dostosowaniu się do ogólnego postępu, właśnie szachy zajmują poważne miejsce w propagandzie, jako wyraz wyższej kultury duchowej i wszystkie państwa starają się w tej pracy sobie dorównać. Bo dopiero suma postępu we wszystkich dziedzinach, nie wyłączając wszystkich gałęzi sportów, jako wyraz tężyzny fizycznej, jest właściwym średnim miernikiem kultury narodu.

Na pytanie: Kiedy szachy dostały się do Polski? — bardzo trudno trafnie odpowiedzieć. Można jedynie snuć mniej lub więcej prawdopodobne przypuszczenia.

W ogólności historja szachów posiada mało rzeczowych dowodów na istnienie tej gry w dzisiejszej postaci w czasach starożytnych. Staroegipskie pomniki piśmiennicze z przed 32 wieków wskazują tylko, że szachownica już wtedy istniała, (32 pieski = warcaby?!). Poważniejsze dokumenty świadczące o istnieniu dzisiejszej postaci szachów, pochodzą dopiero z szóstego wieku naszej ery. Można wnioskować, że z Hiszpanji przez Francję, Włochy, lub bezpośrednio z Azji podczas wojen krzyżowych przez Węgry, nakoniec przez Moskwę, — mogły przywędrować do Polski, ale zdaje się nie wcześniej, jak w wieku trzynastym.

Najbardziej znamiennym pomnikiem poważania, jakiem cieszyła się znajomość gry szachowej w Polsce, są nasze herby, z których wiele posiada godło szachowe na tarczy. Pochodzenie tych herbów jest dość wczesne i sięga czternastego stulecia. Niektóre z nich były wcześniej przywiezione do Polski jako odznaczenia rycerskie zdobyte zagranicą na obcych dworach przez naszych rycerzy. Bowiem w wiekach średnich do wymaganych zwyczajnych zalet rycerskich i sprawności fizycznej, zaliczano też znajomość gry szachowej, wybitne w tej dziedzinie zdolności nagradzano herbami i czasem dobrami rycerskiemi.

Oprócz bardzo rozpowszechnionego herbu „Wczele“, nadanego Onufremu Zagłobie, który to herb oprócz całej tarczy wypełnionej sześćdziesięcioczteropolową szachownicą ma w nagłówku murzynkę z tarczą szachową, mają je także herby polskie: Województwa Kaliskiego (woli łeb na tarczy szachowej), Angemberski, Karęga, Kizynek, Roch, Twardost, Weicher, Wieruszowa i Wyszogata.

W postaci dość doskonałej wypływają szachy w naszej literaturze dopiero w wieku Odrodzenia w poemacie Jana Kochanowskiego (1530 — 1584) zatytułowanym SZACHY i drukowanym między 1562 i 1566 u Wierzbięty w Krakowie.

Wcześniejszym, jednak niepolskim pomnikiem jest również w Krakowie w r. 1534 po łacinie drukowane (późniejsze) wydanie poematu SCACCHIA LUDUS, utworu nowołacińskiego poety, biskupa Marka Hieronima WIDA (1480 — 1566). Pierwsze wydanie tegoż poematu ukazało się w Cremonie w r. 1527.

Kochanowski niewątpliwie pod jego wpływem swoje SZACHY napisał. Długi czas uważano je za tłómaczenie z Widy, jednak późniejsze badania tę sprawę wyjaśniły (Bandkie 1826, Massmann 1839, Dzieduszycki 1856, Witkowski 1896).

W r. 1912 SZACHISTA POLSKI w Krakowie rozpisał konkurs na odtworzenie „Partji Kochanowskiego", a jedyne rozwiązanie tego niezmiernie trudnego zadania przesłała Wanda Reger Nelska (Aleksander Wagner).

W Bibljotece Krasińskich w Warszawie znajduje się niezmiernie rzadki i cenny rękopis in folio z roku około 1610, pióra wojewody poznańskiego Jana Ostroroga. Jestto częściowe tłómaczenie z Damiana oraz słynnej hiszpańskiej książki szachowej Ruy Lopeza, drukowanej w r. 1561 w Zafra, gdzie Lopez był biskupem. Rękopis ten zawiera szereg oryginalnych uwag i reguł oraz 110 rysunków szachowych z układami bierek (figur).

Najciekawszą dla nas jest wzmianka Ostroroga, że Jakób Steta, „wielki szachmistrz, który tu w Polszcze spisał był szachowe xiąszki foremne", musiał być szerzej znany ze swojej literackiej działalności. Być tedy może, że powiedzie się komuś odkryć jego pisma w jakiejś bibljotece albo między zapylonemi szpargałami leżącymi po lamusach dworskich. Nakoniec nadmieniam, że i w DWORZANINIE Łukasza Górnickiego znajduje się pośrednia wzmianka o grze szachowej.

Znalazłoby się zapewne więcej dokumentów z tych i wcześniejszych czasów, gdyby się tym tematem zainteresowali nasi historycy. Ale i te wspomniane źródła stwierdzają, że gra szachowa miała zwolenników na pokojach karmazynów i była uprawiana już od 14 stulecia na dworach panujących władców i możnych panów, nietylko jako rozrywka, ale też jako środek ćwiczenia umysłów kształcącej się młodzieży.

Aż do połowy XIX-go stulecia panuje u nas w tej dziedzinie cisza. Szachy błąkają się w międzyczasie po klasztorach, po dworach karmazynów i półpanków, a może i po dworkach szlacheckich, ale dość rzadko, bo nie spotyka się żadnych widomych śladów. Ustawiczne wojny

i ogólny upadek umysłowości, nie były sposobną glebą pod dalszy rozwój myśli szachowej.

Dopiero w tym okresie, w którym najbujniej zakwitła literatura i sztuka polska, który zasłynął powodzią genjuszów i wielkich talentów, wyrasta najpoważniejszy przedstawiciel sztuki szachowej, potężny i na cały świat słynny kompozytor,

AUGUST PUCHAŁA CYWIŃSKI (1829 — 1895).

Potomek karmazynowej polskiej szlachty, urodzony w Wiedniu, był oficerem austrjackim i pod swojem nazwiskiem ogłaszał swoje prace tylko w pismach niemieckich, w latach 1855 do 1863. Redagował dział szachowy w Illustrierte Familien Journal.

Niemcom zawdzięczamy trzy jego obszerniejsze monografje. W. v. Holzhausena, znanego kompozytora i krytyka w dziele: Festschrift des Akademischen Schachklubs, Monachjum 1911, gdzie zebrał jego 24 prace i dość szczegółowo je omówił. — Drugi, Dr. E. Mazel, redaktor Wiener Schachzeitung, ogłosił w r. 1914 w obszernem opracowaniu 34 prace. Nakoniec, ukazała się monografja Cywińskiego w wielkiej galerji obrazów w dziele: Marco — Mazel: „Meister des Problems", Wiedeń 1924 i w niej 57 prac mistrza. W naszej literaturze ukazało się zaledwie kilka pobieżnych szkiców o twórczości tego mistrza, którym do dziś entuzjazmuje się zagranica.

Drugim przedstawicielem polskiej sztuki szachowej jest mistrz

DAWID PRZEPIÓRKA

z Warszawy. Rzucane tu i ówdzie w zagranicznej prasie początkowo drobne prace wykazały ogromne walory artystyczne i zwróciły uwagę całego artystycznego świata szachowego, na jego wielki talent. To też już w 1911 r. ukazał się we wspomnianem dziele „Festschrift" szereg prac jego ducha. Wsławił się swojemi wspaniałemi sześciochodówkami, eleganckiem ujmowaniem oryginalnych pomysłów, dowcipem i szlachetną, nieskazitelną formą, zadawalającą najwybredniejsze wymogi estetyki zadaniowej. Dorobek 103 prac wyborowych zebrał holenderski mistrz Weenink i wydał w ozdobnem dziele. I ten wielki artysta oczekuje polskiego opracowania.

Trzecim jest Lwowianin

ALEKSANDER HILLBRICHT,

który w szeregu nowszych prac znacznie rozszerzył estetyczne ramy ujęcia pomysłu dając początek nigdzie dotychczas nie stosowanej szkole. Wsławił się wspaniałą siedmiochodówką, która jest doskonałą ilustracją jego zamierzeń. W r. 1926 ogłosiłem w lwowskich SZACHACH próbkę analizy jego dorobku.

Czwartym i przedstawicielem młodych, jest Lwowianin

MARJAN WRÓBEL,

który zwolna wkracza na tory własne i w szeregu około stu na międzynarodowych konkursach nagrodzonych prac, daje obraz coraz więcej tężejącego talentu.

Poza temi jasno błyszczącemi naszemi gwiazdami widnieje szereg talentów, które albo nie miały jeszcze czasu wybić się na pierwszy plan albo też szybko się wyczerpały. Tym także zawdzięczamy bogaty dorobek zadaniowy. Nazwiska: *K. Grabowski, J. Jarosz, S. Limbach, A. Wagner, E. Wolański* i t. d. przewijały się często w prasie naszej i zagranicznej.

Nie mogę pominąć w tym szkicu zupełnie innej sztuki zadaniowej, samomatowej. Dziedzinę tą reprezentował u nas legendarny *Klauziński*, o którym niestety nie umiem niczego bliższego powiedzieć. W tym dziale artystycznej pracy niemałe sukcesy odnosili: Oskar Piotrowski i Eustachy Wolański, a specjalny talent z bożej łaski wykazał w kilku mistrzowskich pracach *Franciszek Otto* ze Lwowa.

Przechodzę w dziedzinę gry szachowej, w dziedzinę najszlachetniejszej formy walki, w dziedzinę zmagania się umysłów. I w tej dziedzinie są szachy tym doskonałym instrumentem, z którego jednak tylko mistrz wydobywa ujmujące obrazy. I w tej dziedzinie, poza elementarnem ujęciem są najrozmaitsze szkoły, panują najrozmaitsze prądy, a nawet czasem i moda wywiera na nią wpływ poważny. Jest ustawiczne wznoszenie się na skrzydłach fantazji popartej matematyczną ścisłością kombinacji, inowacją, polotem, temperamentem i elegancją, a często bezwzględnością i szorstkością. Zjednoczenie zaś najszlachetniejszych pierwiastków w jeden niezłomny konglomerat zabarwiony humorem i dowcipem, oparty jednak zawsze na niewzruszonych przesłankach matematycznych obliczeń, jest właściwą miarą mistrza szachowego.

Gra szachowa jest nietylko matką sztuki szachowej, jest ona także idealną szkołą badań psychoanalitycznych. W tej szkole przejawiają się nawet na innej drodze nieuchwytne i najdrobniejsze usterki ludzkiego usposobienia, ujawniają niedomagania i zarówno uwypuklają dodatnie cechy każdego charakteru!

Dlatego gra szachowa powinna być uznana i u nas za jeden z wybitnych środków pedagogicznych, który trzeba jednak stosować z wielkim umiarem i ostrożnością o ile chodzi o wyrastającą młodzież, gdyż najdrobniejsze przekroczenia dawki, której wielkość jest zawsze bardzo zmienna, może wywołać niepożądane i szkodliwe skutki.

I w tej dziedzinie możemy pochlubić się niemałym udziałem w budowie światowego gmachu szachowego. Polska porozbiorowa wydawała już prawie przed stu laty wielkie talenty szachowe, które wtedy, gdy teorja i jej stosowanie były w powijakach, już ukazywały się tu i ówdzie na międzynarodowym horyzoncie. Miara siły gry nie była w tych czasach przepi-

sami ustalona. Dopiero z chwilą, gdy w połowie dziewiętnastego stulecia zaczęto urządzać turnieje szachowe na wystawach światowych w Londynie i Paryżu, miara ta poczęła prawem zwyczaju wchodzić na właściwe tory.

Pierwszem nazwiskiem polskiem, które znajdujemy w zagranicznej prasie z tych czasów, jest

ADOLF ŻYTOGÓRSKI (1807 — 1882).

Po powstaniu w r. 1831 wyemigrował do Anglji i tam poświęcił się szachom. Uważano go za zawodnika angielskiego. W podręcznikach szachowych często spotykamy jego nazwisko Zmarł w szpitalu w Dalston.

Pierwszym świetlanym meteorem na szachowym nieboskłonie był

MACZULSKI (1837 — 1892).

Wypłynął prawdopodobnie jako syn emigranta w r. 1864 w Paryżu. w słynnej republikańskiej kawiarni „La Regence", która pamiętała krwawego Robespierre'a i tytana wojny Napoleon Bonapartego, także zwolenników szachowych.

Maczulski wsławił się pokonaniem najsłynniejszego na owe czasy szachisty na kontynencie, barona Kolischa i grą pamięciową, w której, nie oglądając szachownicy, zapowiedział w partji (z Muzzolanim) mata w jedenastu posunięciach! Był z zawodu nauczycielem gry szachowej, a wyniki jego pedagogicznej pracy świadczą, że musiał być niezwykle uzdolnionym matematykiem.

Drugim meteorem zrodzonym na polskiej ziemi był Warszawianin

SZYMON WINAWER (1847 — 1919).

Ten genjalny szachista, już jako dwudziestoletni młodzieniec brał udział w turnieju paryskim w 1867 roku i zajął drugie miejsce po Kolischu a przed późniejszym mistrzem świata Amerykaninem Steinitzem. W r. 1878 w Paryżu zajął drugie po Cukiertorcie, w 1882 pierwsze i drugie z mistrzem świata Steinitzem i w 1883 pierwsze w Norymberdze. Do 55 roku życia rozegrał 200 partji turniejowych z wynikiem + 64% (+108, — 51 = 40).

Trzecim był Lublinianin

J. H. CUKIERTORT (1842 — 1888).

Z Królestwa wyemigrował do Niemiec. W r. 1872 wziął udział w turnieju o mistrzostwo świata i zajął trzecie miejsce. W 1877 w Lipsku trzecie miejsce po nieśmiertelnym Amerykaninie Paulsenie i również słynnym Anderssenie. W 1878 zdobywa pierwsze miejsce w Paryżu ale nie zdobywa mistrzostwa świata tylko z powodu nieobecności mistrza Steinitza, któremu wolno było raz tylko się absentować.

Odbiera mu jednak mistrzostwo w następnym turnieju w r. 1883 i dzierży je przez trzy lata do r. 1886, w którym Steinitz wyzwał go na pojedynek. Cukiertort wyzwanie przyjął pomimo choroby, która trawi-

ła go od dłuższego czasu i pomimo wygranych pierwszych czterech partji uległ raczej chorobie jak sile gry Steinitza.

Redagował „Neue Berliner Schachzeitung“ i kładł podwaliny pod budowę nowoczesnej teorji gry szachowej. Do wielkiego rozpowszechnienia jego nazwiska w nowszych czasach przyczynił się mistrz austrjacki R. Réti oraz mistrzowie A. Nimcowicz i Dr. S. G. Tartakower. Oni wsławili jego otwarcie 1. Sf3!, które dało sposobność Lwowianinowi A. Wagnerowi do wprowadzenia odmiany

1. Sf3, d5; 2. e4! d×e4; 3. Sg5!

którą na cześć rodzinnego miasta nazwał gambitem lwowskim.

D. c. n.

PARTJE

Z TURNIEJU W NOWYM SADZIE 1936.

Nr. 95 Gambit Hetmana

P. Frydman Vuković

1) d2—d4, Sg8—f6; 2) c2—c4, e7—e6; 3) Sb1—c3, d7—d5; 4) Gc1—g5, Gf8—e7; 5) e2—e3, Sb8—d7; 6) Sg1—f3, 0—0; 7) c4×d5, e6×d5; 8) Gf1—d3, c7—c6; 9) Hd1—c2, Wf8—e8; 10) 0—0, h7—h6.

Ważny błąd. Czarne nie będą teraz mogły, bez dotkliwego osłabienia pozycji Króla, spędzić białej figury z e5. Należało grać Sf8.

11) Gg5—f4, Sd7—b6.

Jedną figurą niewiele się tu zwojuje. Lepiej Sf8.

12) h2—h3, Ge7—d6; 13) Sf3—e5, Hd8—e7; 14) Gf4—h2, Gd6×e5.

Groziło 14) f4 i czarne byłyby zduszone i skazane na bezczynne oglądanie przygotowań do ataku przeciwnika.

15) Gh2×e5, Kg8—h8; 16) Wa1—e1.

Białe mają znaczną przewagę zarówno w grze środkowej, gdzie otwarcie centrum obiecuje im atak, jak i wkońcówce, gdzie zaznaczy się siła Gońców.

16) ... Sf6—e4; 17) f2—f3!

Po 16) S×e4, d×e 17) G×e4 nastąpiłoby 17) ... f6!

17) ... Se4×c3; 18) Hc2×c3, He7—h4; 19) Kg1—h2, Gc8—e6; 20) Gd3—b1, Hh4—d8.

Umożliwia otwarcie linji g i forsowny atak. Na 20) ... f6 nastąpiłoby 21) Gf4 z groźbą g4. Sytuacja czarnych jest już chyba beznadziejna.

21) Hc3—c2, f7—f5; 22) g2—g4, We8—f8; 23) Wf1—g1, Wf8—f7; 24) G4×f5, Ga6×f5; 25) Wg1×g7!

Poświęcenie Hetmana jest najkrótszą drogą do celu.

25) ... Gf5×c2; 26) Wg7—g6†! Kh8—h7.

Jeżeli 26) ... Wg7, to 27) W×g7, Sc4 28) G×c2, S×e5 29) Wh7†—Kg8 30) Wg1, Kf8 31) Wh8† i białe zostają z figurą więcej.

27) Gb1×c2, h6—h5; 28) We1—g1. Czarne poddały się.

Partja ta dostała pierwszą nagrodę za piękność.

Nr. 96 Gambit Hetmana
P. Frydman Tomović

1) d2—d4, d7—d5; 2) c2—c4, c7—c6; 3) Sg1—f3, Sg8—f6; 4) Sb1—c3, e7—e6; 5) Gc1—g5, d5×c4.

Posunięcie, które wciąż powraca w praktyce turniejowej. Prowadzi do gry obosiecznej, zawikłanej i do zanalizowania nadzwyczaj trudnej.

6) e2—e4.

Najbardziej agresywne i jedyne. Próby obalenia tego warjantu przez e2—e3 zawiodły kompletnie.

6) ... b7—b5; 7) e4—e5, h7—h6; 8) Gg5—h4, g7—g5; 9) Sf3×g5, h6×g5.

Nie zbadano jeszcze ostatecznie konsekwencyj 9) ... Sd5! jak grał m. in. Stahlberg przeciwko Flohrowi w Zurychu. Partję wygrały białe (10. Sf3!) co nie przesądza bynajmniej wartości warjantu.

10) Gh4×g5, Sb8—d7.

Lepiej 10) ... Ge7 i jeżeli e×f, to Gb4! (11)... G×f6, 12) G×f6, H×f6 13) a4!).

11) g2—g3, Hd8—a5.

Ma złe strony, co się wkrótce okaże. Lepiej 11) ... Hb6.

12) Gg5×f6, Sd7×f6; 13) e5×f6, Gf8—b4; 14) Hd1—f3, Gc8—b7; 15) Gf1—g2, 0—0—0; 16) 0—0!

Białe oddają piona, ale inicjatywa przechodzi w ich ręce. Następne ruchy czarnych są konieczne.

16) ... Wd8×d4; 17) a2—a4, Wd4—d3; 18) Hf3—g4, Ha5—b6; 19) Hg4—g7, Wh8—f8; 20) Sc3—e4, a7—a6; 21) h2—h4, Hb6—d8; 22) h4—h5, Wd3—d7; 23) h5—h6.

Pointe'a. Na 23) ... Wg8 24) h7!

23) ... c6—c5; 24) a4×b5, a6×b5; 25) h6—h7, Kc8—b8; 26) Se4—g5, Gb7×g2; 27) Kg1×g2, Hd8—e8; 28) Wa1—a6.

Ciekawe. Białe atakowały skrzydło Króla, a rozstrzygnięcie pada na skrzydle Hetmana. Przeciw wtargnięciu Wież czarne są bezbronne.

28) ... Kb8—b7, 29) Wf1—a1, Wd7—d2; 30) Sg5×f7.

Czarne poddały się.

(Uwagi P. Frydmana).

Z TURNIEJU W BUDAPESZCIE, 1936.

Nr. 97 Sycylijska
Dr. Balogh Najdorf

1) e2—e4, c7—c5; 2) Sb1—c3, Sb8—c6; 3) g2—g3, d7—d6; 4) Gf1—g2, Gc8—d7; 5) Sg1—e2? Hd8—c8.

Z zamiarem Gh3, aby usunąć Gg2, zajmującego przekątną a8—h1. Dlatego Se2 było przedwczesne.

6) 0—0, Gd7—h3; 7) Se2—f4, Gh3×g2; 8) Sf4×g2, g7—g6; 9) d2—d3 Gf8—g7; 10) Sc3—d5, e7—e6; 11) Sd5—e3, Sg8—e7; 12) c2—c3, d6—d5; 13) f2—f4, d5—d4! 14) Se3—c4, Hc8—d7; 15) e4—e5, 0—0; 16) Hd1—e2, Wa8—d8; 17) Sc4—d6, d4×c3; 18) b2×c3, b7—b6; 19) Wf1—d1, f7—f6.

Czarne przechodzą do ataku.

20) d3—d4, c5×d4; 21) c3×d4, Sc6×d4! 22) Wd1×d4, f6×e5; 23)

f4×e5, Se7—c6; 24) Wd4—d1, Gg7×e5; 25) Gc1—a3, Sc6—d4; 26) He2—e4, Hd7—g7!

Po 26) ... Ha4, białe, według Najdorfa, miałyby szanse na remis: 27) Sf4, G×d6, 28) G×d6, W×d6, 29) W×d4, H×d4, 30) H×d4, W×d4, 31) S×e6.

27) Sd6—c4, Se5—f3†; 28) Kg1—h1, Gg7×a1; 29) He4×f3?

Należało 29) W×d8, choć i to prawdopodobnie nie ratowało partji.

29) ... Wf8×f3; 30) Wd1×d8†, Kg8—f7; 31) Sg2—h4, Hg7—c3; 32) Wd8—f8†, Kf7—g7; 33) Sh4×f3, Hc3×c4; 34) h2—h4, Ga1—b2; 35) Ga3—e7, Hc3—c7; 36) Ge7—b4, a7—a5; 37) Sf3—g5, Hc7—c6†.

Białe poddały się.

Nr. 98 Pionem Hetmana.
Najdorf Sacconi.

1) d2—d4, d7—d5; 2) e2—e3, Sg8—f6; 3) Gf1—d3, e7—e6; 4) Sb1—d2, c7—c5; 5) c2—c3, Sb8—c6; 6) f2—f4, Gc8—d7; 7) Hd1—f3, g7—g6; 8) Sg1—h3, Hd8—b6; 9) Sh3—f2, Sc6—e7; 10) Hf3—e2, a7—a6; 11) d4×c5, Hb6×c5; 12) e3—e4, Gd7—c6; 13) e4—e5, Sf6—d7; 14) Sd2—3b, Hc5—b6; 15) Sb3—d4, Sd7—c5.

Lepsze było Sf5

16) Gd3—c2, Gc6—d7; 17) Sf2—g4, Gf8—g7; 18) Wa1—b1, Se7—f5; 19) Gc1—e3, h7—h5; 20) Sg4—f2, Hb6—c7; 21) Sf2—h3, Sc5—a4; 22) Ge3—f2.

Groziło S×c3

22) ... Wa8—c8; 23) He2—d2, Sa4—b5; 24) 0—0, Gb6—c4; 25) Hd2—e2, b7—b5; 26) Sh3—g5, Sc4—a5?

Czarne osiągnęły dosyć dobrą pozycję. Konia c4 trudno byłoby ruszyć, tymczasem on sam uchodzi! Pozatem należało wreszcie umocnić się trochę w centrum — wnet zobaczymy, dlaczego.

27) Gd3×f5! g6×f5; 28) Sd4×f5!! e6×f5; 29) e5—e6, f7×e6.

Czarne muszą bić. Na 29) ... Gc6? nastąpi 30) e×f7† i t. d.

30) Sg5×e6, Hc7—c4; 31) Se6×g7†, Ke8—f7; 32) He2—e5, Hc4—e4; 33) Gf2—d4! He4×e5; 34) f4×e5!

Czarne podały się. Na K×g7 nastąpi e6†.

(Uwagi wg. Kurjera Warsz.).

Z TURNIEJU W MOSKWIE 1936.

Nr. 99 Zuckertort-Réti.
Botwinnik Capablanca.

1) Sg1—f3, Sg8—f6, c2—c4, e7—e6, 3) g2—g3, b7—b6.

3) d.5 z nast. c6 jest najbezpieczniejsze dla czarnych.

4) Gf1—g2, Gc8—b7, 5) 0—0, c7—c5.

Najlepsze dla czarnych jest tu Ge7 z nast. roszadą i d5. Posunięcie w tekście stwarza słabość na skrzydle Hetmana.

6) b2—b3, Sb8—c6, 7) Gc1—b2, Gf8—e7, 8) Sb1—c3, 0—0, 9) d2—d4, Sc6×d4.

Nie można 9)... c×d, bo po 10) S×d4 białe otrzymują znaczną przewagę pozycji.

10) Sf3×d4, Gb7×g2, 11) Kg1×g2.

Zasługiwało na uwagę 11) S×e6.

11)... c5×d4, 12) Hd1×d4, Hd8—c7, 13) e2—e4, Wa8—d8, 14) Wa1—d1.

Słabość piona d7 stwarza czarnym wiele kłopotu.

14).. Hc7—b7, 15) f2—f3, Sf6—e8, 16) Wd1—d2, f7—f5.

Kontratak jest najlepszą obroną.

19) Wf1—d1, Ge7—g5.

Po 17)... f×e, 18) H×e4, H×e4 19) S×e4, d6, 20) Ga3 czarne tracą piona.

18) Wd2—d3, Gg5—f6, 19) e4—e5, Gf6—e7, 20) Hd4—f2, Wf8—f7, 21) Hf2—d2, Ge7—b4, 22) a2—a3, Gb4—f8, 23) Sc3—e2, Se8—c7.

Groziło Sf4 i S×e6.

24) Se2—f4, g7—g6, 25) h2—h4, b6—b5.

Próba wyswobodzenia. Może lepsze było Gh6.

26) c4×b5, Hb7×b5, 27) Wd1—c1, Hb5—b7.

Czarny Skoczek nie może odejść (grozi ciągle S×e6!).

28) Wc1×c7! Hb7×c7, 29) Sf4×e6, d7×e6, 30) Wd3×d8, f5—f4, 31) g3—g4, Hc7—e7, 32) Kg2—h3, He7—b7, 33) Hd2—d3, Kg8—g7, 34) b3—b4, a7—a5!

Silny kontratak. Białe nie mogą zrealizować swojej przewagi.

35) b4—b5, a5—a4, 36) g4—g5, Gf8—c5!

Grozi Ge3, a następnie przejściem czarnego Hetmana do wiecznego szacha.

37) We8—e6?

Należało grać Kg4 z groźbą Hc4.

37)... Gc5×e6, 38) e5×d6†, Kg7—f8, 39) Gb2—f6.

Lepsze było Hc3.

39)... Kf7—e8, 40) Gf6—e7, Wf7—f5, 41) Hd3—c3.

Z groźbą Hg8† i He8 mat.

41)... Ke8—d7, 42) b5—b6, Hb7—c6!

Czarne przekreśliły nadzieje białych na zwycięstwo. (Na H×b6 nastąpiłoby Hg7).

43) Hc3—g7, Hc6×f3†, 44) Kh3—h2, Hf3—g3†, 45) Kh2—h1, Hg3×h4†, 46 Kh1—g1, Hh4—e1†, 47) Kg1—h2, Kd7—c6, 48) Hg7—b2, Wf5—d5, 49) Hb2—c2†. Kc6—b5.

Białe poddały się.

Z TURNIEJU W BAD NAUHEIM, 1936.

Nr. 100 **Hiszpańska**

P. Keres. **Dr. M. Vidmar.**

1) e2—e4, e7—e5, 2) Sg1—f3, Sb8—c6, 3) Gf1—b5, a7—a6, 4) Gb5—a4, Sg8—f6, 5) 0—0, Gf8—e7, 6) Wf1—e1, b7—b5, 7) Ga4—b3, 0—0, 8) c2—c3, d7—d6, 9) h2—h3, Sc6—a5, 10) Gb3—c2, c7—c5, 11) d2—d4, Hd8—c7, 12) Sb1—d2, Sa5—c6, 13) d4—d5, Sc6—d8, 14) a2—a4, Wa8—b8.

Na 14)... b4? 15) Sc4!

15) c3—c4, b5—b4, 16) Sd2—f1, Sf6—e8, 17) g2—g4, g7—g6, 18) Sf1—g3, Se8—g7, 19) Kg1—h2, f7—f6, 20) We1—g1, Sd8—f7.

Manewry strategiczne — przegrupowanie figur.

21) b2—b3, Wb8—b7, 22) Gc1—d2, Kg8—h8, 23) Hd1—e2, Ge7—d8, 24) Wg1—g2, Hc7—d7, 25) Wa1—b1, Hd7—e8, 26) Kh2—g1, Wb7—e7, 27) Sf3—e1, He8—d7, 28) f2—f3, Wf8—g8, 29) Kg1—f1, Hd7—b7, 30) Se1—d3, Gc8—d7, 31) Sd3—f2, Hb7—c8, 32) Kf1—e1, f6—f5?

Decydujący błąd. Czarne stały zupełnie dobrze i nie potrzebowały tak gwałtownego rozwiązania pozycji. Białe wykorzystują ten błąd serją świetnych posunięć.

33) g4×f5, g6×f5, 34) Sg3×f5! Sg7×f5.

Po 34)... G×f5, czarne przegrywają szybko: 35) e×f, S×f5, 36) W×g8†, K×g8, 37) He4, Sf7—h6, 38) Sg4, Sg3, 39) S×h6†, Kh8, 40) Wg1! etc.

35) Wg2×g8†, Kh8×g8, 36) e4×f5, Gd7×f5, 37) Sf2—e4, We7—e8, 38) He2—g2†, Kg8—h8, 39) Wh1—g1, Gd8—h4†.

Zamiast zyskać tempo, czarne tracą je po prostej odpowiedzi białych. Należałoby grać 39)... Gg6.

40) Se4—f2! Gh4—f6.

Czarne nie mają dobrych posunięć. Na 40)... Wg8 nastąpi 41) G×f5.

41) Gc2×f5, Hc8×f5, 42) Sf2—e4, h7—h6, 43) Hg2—g6, Gf6—h4†, 44) Ke1—e2, Hf5×g6, 45) Wg1×g6, We8—g8.

Po 45)... Kh7 wygrywa, 46) We6, W×e6, 47) d×e6, Sd8, 48) Gg5!

46) Wg6—e6, Wg8—g2†, 47) Ke2—d3, Kh8—g7, 48) Se4×d6, Gh4—g5.

Nastąpiło jeszcze: 49) Se4, G×d2, 50) S×d2, Sg5, 51) W×a6, S×h3, 52) a5, Sf4†, 53) Kc2, e4, 54) f×e, Se2, 55) e5, Wg3, 56) Se4, Sd4†, 57) Kd2, S×b3†, 58) Ke2, Sd4†, 59) Kf2, Wf3†, 60) Kg2, We3, 61) S×c5, W×e5, 62) Wb6, We2†, 63) Kg3, Wa2, 64) W×b4, W×a5, 65) Se4, Sf5† i tu czarne poddały się, gdyż 66) Kf4, Se7, 67) Wb7 wygrywa.

W/g M. Euwe'go — „Schach—Echo".

KRONIKA

CZĘSTOCHOWA. Zakończony turniej eliminacyjny do turnieju o mistrzostwo Polski dał następujące wyniki:

		1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	pkt.	m.	%%
1	Szpiro (Łódź)	■	1	1	0	1	½	1	1	1	1	1	1	1	1	11½	I	88
2	Schächter (Lwów)	0	■	1	½	½	0	1	½	1	1	1	1	1	1	9½	II/III	73
3	Gerstenfeld (Łódź)	0	0	■	1	½	½	1	½	1	1	1	1	1	1	9½	II/III	73
4	Arłamowski (G.Sląsk)	1	½	0	■	1	1	0	½	0	1	1	1	1	1	9	IV/V	69
5	Młynek (Warszawa)	0	½	½	0	■	1	1	1	0	1	1	1	1	1	9	IV/V	69
6	Tandetnik (Łódź)	½	1	½	0	0	■	0	1	½	½	1	1	1	1	8	VI	62
7	Widermański (Poznań)	0	0	0	1	0	1	■	½	1	0	0	1	1	1	6½	VII/VIII	50
8	Tytor (Warszawa)	0	½	½	½	0	0	½	■	0	½	1	1	1	1	6½	VII/VIII	50
9	Borenstein (Warszawa)	0	0	0	1	1	½	0	1	■	0	0	½	1	1	6	IX/X	46
10	Scheier (Kraków)	0	0	0	0	0	½	1	½	1	■	0	1	1	1	6	IX/X	46
11	Anioł (G.Sląsk)	0	0	0	0	0	0	1	0	1	1	■	0	1	1	5	XI	38
12	Trockenheim (W-wa)	0	0	0	0	0	0	0	0	½	0	1	■	1	1	3½	XII	27
13	Lewi (Częstochowa)	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	■	1	1	XIII	8
14	Jemelita-Częstochowa	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	■	0	XIV	0

Należy podkreślić z uznaniem, że miejscowy Klub Szachistów zdał doskonale egzamin ze zdolności organizacyjnych, gdyż do Niego należało realizowanie imprezy, która uzyskała opinję — udanej.

CHEŁM LUBELSKI. W świetlicy Gimnazjum Państwowego pod koniec roku szkolnego odbył się turniej uczniów o mistrzostwo szachowe Szkoły pod kierownictwem prof. Sarbinowskiego. Pierwsze miejsca zajęli: Stelmach, Lewensztajn, Sekuła.

BUKARESZT. Mistrzostwo Rumunji 1936 zdobył Ivan Halic — 11 p. z 15-tu. Dalsze miejsca: G. Alexandrescu — 9½, G. Cabiaglia i St. Denes po 9, C. Raina — 7½, T. Ichim, reprezentant Rumunji na Olimpjadzie w Warszawie, zajął 13 — 14 miejsce! Inni „olimpijczycy" nie grali. Poza konkursem B. Kostić osiągnął 13 punktów.

BOURNEMOUTH. Mistrzostwa British Chess Fed. zakończyły się zwycięstwem Wintera — 8 p. przed Lentonem i W. Morry po 7, Israel 6 i ½, F. Pair — 6, Sir G. A. Thomas był ósmy z 5 p.

BUDAPESZT. — Zakończony turniej międzynarodowy przyniósł Najdorfowi zasłużone zwycięstwo, a mianowicie: I, II — Najdorf — Steiner Lajos po 12, III — Steiner Endreas 9, Gereben 8½, dalsze miejsca: Havasi, Barcza, Szabo po 8, Glass (Austrja), Kluger, dr. Negyessy po 7, dr. Balogh, Rethy May (Czechosł.), Boros po 6, Szigeti 5½, Lovas 4.

PRAGA. — Zakończył się w Podebradach, pod Pragą, wielki międzynarodowy turniej szachowy.

Ostateczny wynik turnieju jest następujący: I-szą nagrodę zdobył mistrz Flohr (Czechosłowacja), osiągając 13 pkt. z 17 możliwych. 2-gą nagrodę otrzymał b. mistrz świata dr. Alechin (Francja) — 12 i pół pkt. Trzecią, czwartą i piątą nagrodę podzielili między sobą: Foltys (Czechosłowacja), Firc (Jugosławja) i Stahlberg (Szwecja), mając po 10 i pół pkt. Szóstą i siódmą nagrodę otrzymali: Frydman (Polska) i Eliskases (Austrja) po 9 i pół pkt. Ósmą i dziewiątą: Pelikan (Czechosłowacja) i Richter (Niemcy) po 9 pkt. Dalsze miejsca zajęli: Petrow (Łotwa) i L. Steiner (Węgry) po 8 i pół pkt., Opocensky (Czechosłowacja) 8 pkt., mistrzyni świata Vera Menczyk (Czechosłowacja) 7 pkt. Zinner (Czechosłowacja) 6 i pół pkt., Skalicka i Treybal (obaj Czechosłowacja) po 6 pkt., Thomas (Anglja) i Fazekas (Czechosłowacja) po 4 pkt.

Mistrz warszawski P. Frydman, który aż do 10-ej rundy kroczył na czele turnieju, wykazał silne zdenerwowanie, przegrywając zrzędu kilka partyj i grzebiąc nadzieje na zdobycie bardzo wysokiego miejsca. Tem niemniej wynik mistrza Frydmana w tak silnej konkurencji należy uważać za dobry.

Z terenu WOZSz

KOMUNIKAT ZARZĄDU WOZSz. — Zarząd WOZSz. komunikuje, że wskutek wyjazdu całego szeregu osób na wakacje zmuszony jest częściowo w ciągu sierpnia b. r. swe czynności przerwać.

Dokończenie turnieju indywidualnego o mistrzostwo WOZSz. zostało odłożone do połowy września b. r., a Walne Zgromadzenie WOZSz. do początków października b. r. Dokładne terminy będą podane zainteresowanym osobno.

DZIAŁ ZADAŃ

T. Czarnecki *Copyright by „Wiadomości Szachowe"*

Nowoczesna dwuchodówka

c. d. 8)

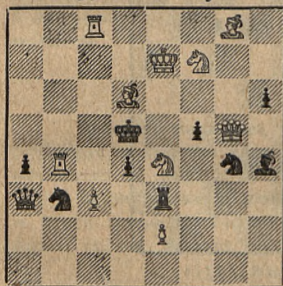
Uwolnienie **przez przesłonę** — to temat zadań Nr. 35, 36, 37.

W pierwszym przykładzie mamy uwolnienie trzech białych figur. Wstęp 1) Gf4, grozi 2) Sd6 ╳. 1) .... Sc5, 2) Wxd4 ╳. 1) .... Se5, 2) Sf6 ╳. 1) .... Sf6, 2) Hx15 ╳ Wszystkie kontrszachy paruje jedna baterja! (Gg8—Sf7).

Zadanie Nr. 36 daje nam **czterokrotne** uwolnienie białego Hetmana w pięknej pozycji. Po 1) Wd8! grozi 2) Hd3 ╳ (gra po linji związania). Podkreślamy piękną motywację wstępu! 1) .... e4, 2) Hd5 ╳, 1) .... We4, 2) Hc8 ╳! 1) .... Sd—e4, 2) Hf1 ╳, 1) .... Sg—e4, 2) He6 ╳.

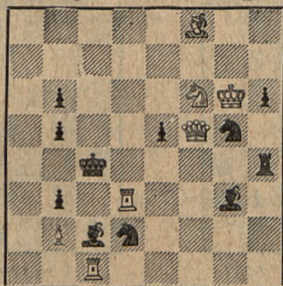
Uwolnienie przez przesłonę w połączeniu z innemi grami strategicznemi uzyskał A. P. Gulajew w pracy Nr. 37. Wstęp 1) Sd5, grozi 2) Gf6 ╳. 1) .... Gg3 (uwolnienie i odsłona Wh2), 2) Wc2 ╳; 1) .... Sf3, 2) Wc1 ╳ (uwolnienie i odsłona Hh1), 1) .... Sd3. 2) Wc4 ╳ (uwolnienie i blok). Po 1) .... Ke5, 2) We3 ╳ (gra po linji związania).

Nr. 35 C. Mansfield.



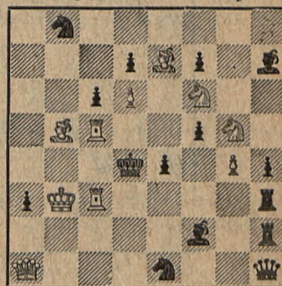
(La Sett. Enigm. 1933)

Nr. 36. H. Forsberg



(I n. Schackvärlden 1933)

Nr. 37. A. P. Gulajew



(Szachmaty 1926)

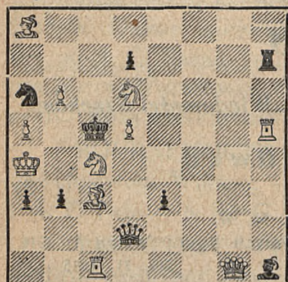
Omówimy teraz kilka znanych tematów dwuchodówkowych: temat Barulina, Goetharta, anti-Goetharta i Schorra.

Doskonałe zadanie Nr. 38 przedstawia nam pierwszy z tych tematów. 1) Sxe3 grozi 2) Sb7 ╳. Gry tematowe: 1) .... Hxd5, 2) Sc4 ╳ (nie Sf5), 1) .... Hxc3, 2) Sf5 ╳ (nie Sc4). Temat polega na zróżniczkowaniu gier b. figury (tu skoczka), która **nie może uwalniać** związanej czarnej figury. Zadanie to ma również ciekawą grę poboczną: 1) Hd4†, 2) Gb4 ╳ (blok), 1) .... Hxe3, 2) Ge5 ╳, 1) .... Gxd5, 2) Se4 ╳.

Uwolnienie czarnej figury przez przesłonę **w posunięciu matującem** — to treść tematu Goetharta. Przedstawiają go zad. Nr. 39 i 40. W pierwszem po 1) Sb6! grozi

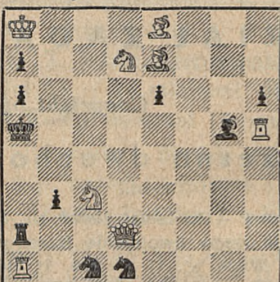
?) Sc4 ×; gry tematu: 1) .... Sb2, 2) Sa4 × (Wieża b2, choć uwolniona, nie może przeszkodzić w macie — przesłonił ją własny Skoczek. Białe muszą grać Sa4 ze względu na wolne pole b6), 1) .... Se3, 2) Sd5 × (uwolnienie cz. Gońca). Inne gry: 1).... axb6, 2) Sxd1 × (blok), 1) .... Kxb6, 2) Hd8 ×. Zadanie Nr. 40 to kombinacja matów Goetharta z grą

Nr 38. L. Tuhan-Baranowski



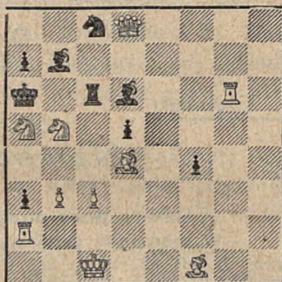
(*I n. B. C. M 1933*)

Nr. 39. T. Czarnecki



(*Norsk Sjakkblad 1935*)

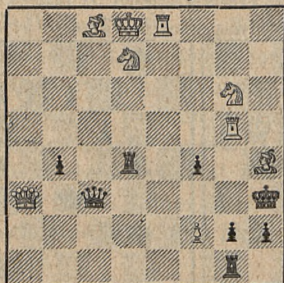
Nr. 40. K. Hannemann



(*El Ajedrez Arg, 1926*)

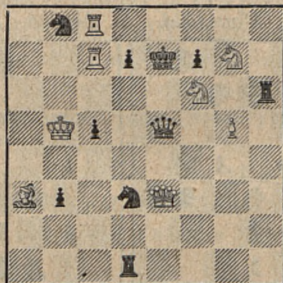
półzwiązania i Grimshaw. Rzadki przykład połączenia kilku tematów! Po 1) Wxa3 grozi 2) Sc7 × z przesłoną Hd8; czarne w obronie przesłaniają Gd4: 1) .... Wc5, 2) Sc6 × (Skoczek nie może iść gdzieindziej); 1) .... Gc5, 2) Sd6 × (znów biały Skoczek nie ma innego miejsca). Mieliśmy tu Goetharta i Grimshaw; gry półzwiązania: 1) .... Gxa3†, 2) Sxa3 × 1) .... Wc4, 2) Sc7 ×.

Nr. 41. R. Cofman



(*I n. Die Schwalbe 1935*)

Nr. 42. T. Czarnecki



(*Szachista 1935*)

W temacie anti-Goethart (zad. Nr. 41) czarna figura jest związana i przesłonięta inną czarną figurą. W groźbowym macie białe uwalniają związaną czarną figurę, korzystając z tego przesłonięcia. Czarne bronią się, odsłaniając swoją związaną figurę: 1) Wh8, grozi 2) Gg3 ×; gry tematowe: 1) .... Wc4, 2) Sc5 ×. 1) .... We4, 2) Se5 × (dwa piękne uwolnienia Skoczka), 1) .... Wxd7†, 2) Gxd7 ×, 1) .... W in. 2) Sxf4 ×.

Idea Schorra: białe we wstępie wiążą się, uwalniając czarną figurę; ta w obronie uwalnia związaną białą figurę, która teraz daje mata. Skomplikowany i trudny ten temat widzimy w zad. Nr. 42. Wstęp 1) Wxc5! wiąże białą Wieżę, uwalniając p. d7; grozi 2) Wxe5 ×. Gra tematowa: 1) .... d5, 2) Wc7 ×. Inne gry: 1) .... d6, 2) We8 × (blok), 1) .... Kd6, 2) Wd5 ×, 1) ... Sxc5, 2) Hxe5 ×, 1) .... He6! 2) Sf5 × (blok),

Rozstrzygnięcia konkursów

American Chess Bulletin 1935. Dwu- i trzychodówki oraz samomaty z tematem: „pionem o jedno i o dwa". I nagr. — A. Kish (Kg1, Hd1, Wb8, g2, Ge1, g6, Se4, p. c3, f2 — Kb2, Hh6, Wg5, Ga7, b7, Sa8, p. a2, a3, g4, h5. 2╳). II — W. Jacobs (Nr. 79). III — C. S. Kipping (Kc2, Ga1, h5, Sa6, c7, p. c6, e2, f3, f6 — Kc4, Ge3, Sh8, p. d7. 3╳). Sędzia K. S. Howard.

Els Escacs a Catalunya, 1935. Dwuchodówki. I nagr. — M. Adabaszew (Nr. 80), II — A. F. Argüelles, III — F. Novejarque. Wzmianki zaszcz.: M. Segers, J. Peris i E. Puig Ambrós. Sędzia Dr. E. Puig i Puig.

Neue Leipziger Zeitung, XI.1935. I nagr. — R. Skuja i E. Giese (końcówka), II — H. Bincer; wzm. zaszcz.: A. Goldstein (Nr. 81), A. Volkmann, E. Baumgarten, G. Sachodjakin, L. Schaab.

Arbeider Magasinet, 1935 — II. Dwuchodówki: I nagr. — R. Rindoien (Nr. 88), II — I. Neumann, III — A. Jenssen. Wzmianki: 1. K. A. L. Kubbel, 2. E. i J. P. Pederssen, 3. A. P. Eerkes. Trzychodówki: I nagr. — I. Telkes (Nr. 89), II — E. Palkoska (Kg7, He7, Gc6, f2, Sg1, g4, p. c4—Kf1, Sb6, h7, p. d6, e5, g5, h4), III — K. A. L. Kubbel. Wzmianki: 1. T. Fjeld, 2. A. Akerblom, 3. Kr. Nielsen. **1936 — I.** Trzychodówki. I nagr. — T. Fjeld (Kb2, Ha3, Wd4, Gg1, Se7, p. c6, d6, f5 — Ke5, Hg8, Gg7, Sh5, p. b6, c7, f7, g3), II — A. Akerblom, III — F. Rduch (Kh7, Hg6, We5, g2, Sc6, p. d3, d6, e4 — Ke3, We7, p. c7, f4, g7, h6). Wzmianki: 1. S. P. Krjuczkow, 2. I. Telkes, 3. M. Wróbel (Nr. 90). Sędzia O. M. Olsen.

Lo Scacchista di Roma. Konkurs tematowy. I nagr. M. Segers (Nr. 91), II — E. Pedersen (Kc6, Hd8, Wg3, h4, Gb1, e7, Sd5, f5, p. a4, b2—Kc4, Hg4, Wh3, Ga5, f3, p. b3, b6, e5, g7 h5—2╳), III — B. Santiago, IV — R. de Nascimento, V — M. Segers. Wzmianki: 1. V. O. Eriksson, 2. C. Pelle, 3. A. Huberty, 4. M. Segers, 5. F. Chiamulera. Pochwały: V. Bor i W. A. Lebedew. Sędziowie: dr. A. Chicco i U. Castellari.

Mecz Hiszpanja — Holandja. Temat holenderski: I i II n. ex aequo J. Peris (Nr. 92) i F. Novejarque (Kc8, Hd3, Wa6, d1, Ga1, a8, Sb6, h5, p. c4, f5, f6, g4—Kd6, Hg1, Wd4, Ga2, d2, Sc5, p. g2, g5. 2╳) III nagr. — H. H. Kamstra. Temat hiszpański: I nagr. — F. Novejarque (Nr. 93), II — A. F. Argüelles, III — E. Boxó. Sędziowie: M. Wróbel i G. Cristoffanini.

Nowe konkursy

Arbeider Magasinet, 1936 — II. Międzynarodowy konkurs otwarty na dwuchodówki z nagrodą 10 kor. (Konkurs na 3╳ — patrz Nr. 5 Wiad. Szach.) Adres: O. M. Olsen, Maridalsveien 64, opg. 6, Oslo, Norge.

La Settimana Enigmistica, 1936 — II. Międzynarodowy konkurs dwuchodówek w trzech grupach. Zadania z roszadą mile widziane przez sędziego (dr A. Chicco). Adres: Milano, Palazzo Vittoria.

Literatura

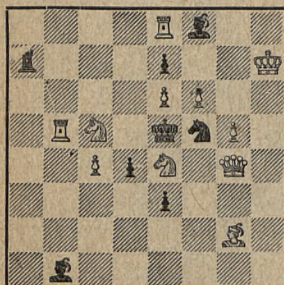
Compositie - Wedstrijd Spanje — Nederland 1935. Broszura, omawiająca ten mecz, została wydana przez holenderski związek problemistów. Graficznie bez zarzutu, zawiera sumienne orzeczenia sędziów — M. Wróbla i G. Cristoffanini'ego — oraz uwagi niepodpisanego komentatora. Niestety, wszystko to tylko po holendersku, co niezwykle utrudnia, a czasem wręcz uniemożliwia zrozumienie tekstu. Brak również tabelarycznych zestawień, które jasno przedstawiają wyniki.

●

Czerwcowy numer **„British Chess Magazine"** przynosi artykuł T. R. Dawsone o temacie Grimshaw w kombinacjach W—GG i G—WW z licznemi zadaniami oryginalnemi tego autora.

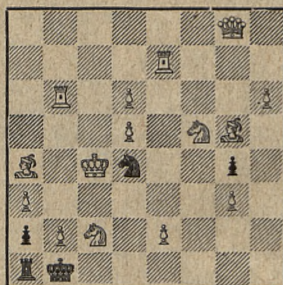
Zadania nagrodzone

Nr. 88. R. Rindoien (Norwegja).
(I n. Arb. Magasinet 1935/II)



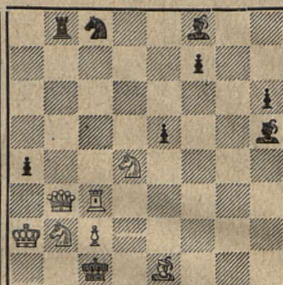
Mat w 2 posunięciach.

Nr. 89. I. Telkes (Węgry)
(I n. Arb. Magasinet 1935/II)



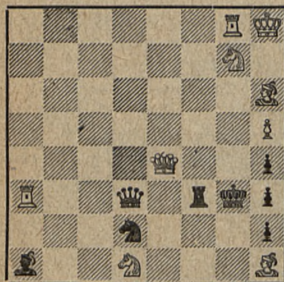
Mat w 3 posunięciach.

Nr. 90. M. Wróbel (Warszawa)
(3 wzm. Arb. Magasinet 1936/I)



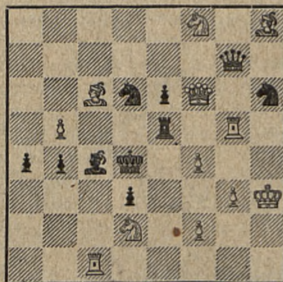
Mat w 3 posunięciach.

Nr. 91. M. Segers (Belgja)
(I n. Lo Scacch. di Roma)



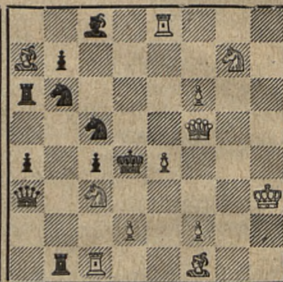
Mat w 2 posunięciach.

Nr. 92. S. Peris (Hiszpanja)
(I-II n. ex ae. Hiszpanja-Holandja)



Mat w 2 posunięciach.

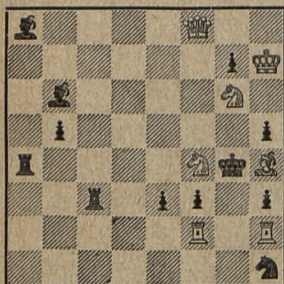
Nr. 93. F. Novejarque (Hiszpanja)
(I n. Hiszpanja-Holandja 1935)



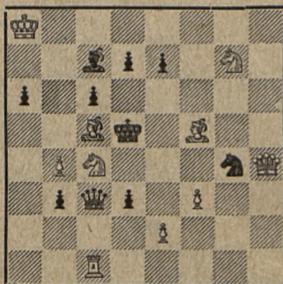
Mat w 2 posunięciach.

Konkurs debiutantów

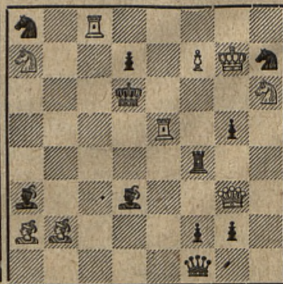
Nr. 94. J. Holler
Ostrowiec



Nr. 95. Sz. Krelenbaum
Puławy



Nr. 96. S. Sobolewski
Warszawa



Mat w 2 posunięciach.